

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://strazgraniczna.pl/pl/pozostale-informacje/promocja-i-tradycje-formacji/historia-sg/10902,Sluzba-konna.html>
07.12.2025, 06:23

Służba konna

Sylvia Wojtowicz
09.11.2022

Konie w formacjach granicznych 1918-1939 to temat przewodni otwartej 8 listopada wystawy, która jest efektem współpracy Muzeum Łazienki Królewskie oraz Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych. Ekspozycja dostępna jest dla wszystkich zainteresowanych w Ermitażu na terenie Muzeum przy ul. Agrykola 1 w Warszawie, do 7 grudnia 2022 r. Następnie będzie ją można zobaczyć na terenie Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, gdzie galopująca historia wciąż trwa...



Konie w służbie KOP

Oddziały konne w przedwojennych formacjach granicznych pełniły służbę głównie w Korpusie Ochrony Pogranicza. Koń był głównym środkiem transportu, także rannych i chorych na kresowych pustkowiach i bezdrożach. W roku 1934 szwadrony KOP liczyły łącznie 3304 koni, w roku 1937 było ich 3254, zaś zgodnie ze stanem na dzień 1 czerwca 1939 roku, samych tylko koni wierzchowych formacja liczyła 1729. Według instrukcji służby Korpusu Ochrony Pogranicza oddziały konne miały pełnić funkcję ruchliwych odwodów w dyspozycji dowódców brygad i batalionów. Działyły samodzielnie, jak i w łączności z piechotą.

Szwadrony kawalerii KOP powstawały w latach 1924-1926. Ogółem 19 szwadronów samodzielnych i jeden dywizjon szkolny, a ich nazwy nadawano od miejscowości, w której stale stacjonowały. Podoficerowie i ułani szeregowi byli specjalnie dobierani. Oficerowie przybywali do KOP z pułków kawalerii, gdzie pełnili służbę od 4 do 6 lat, po czym powracali do swego poprzedniego pułku lub do innego. Później obsadę uzupełniał dywizjon szkolny kawalerii KOP w Niewirkowie. Właściwy dobór kadry, bardzo dobre konie oraz służba w warunkach zbliżonych do wojennych powodowały, że szwadrony KOP stawały się wyborowymi jednostkami kawalerii.

Do ich zadań należały: łączność pomiędzy poszczególnymi oddziałami KOP, akcja pościgowa, patrolowanie pogranicza, oraz akcje specjalne, wymagające szybkiego ruchu w warunkach różnorakiego terenu. Realizowano je poprzez: zasadzki, patrole terenowe, patrole graniczne, pościgowe i sprawdzające oraz pogotowie szwadronu.



Jeździectwo sportowe

Wysoki poziom kawalerii KOP trwał do kampanii 1939. Ważnym elementem wyszkolenia wojskowego w szwadronach była aktywność fizyczna, szczególnie sport konny wśród oficerów. Ekipa kawalerii KOP zdobyła trzykrotnie pierwsze miejsce w Mistrzostwach Jeździeckich WP. Oprócz tego odbywały się liczne konkursy hippiczne z konkurencjami takimi jak: bieg myśliwski podoficerski, steeple chase (bieg z przeszkodami) oficerski, cięcie łozy itp.



Umundurowanie i oporządzenia szwadronów

W kwestii umundurowania i oporządzenia szwadronów obowiązywały dwa wzory. Pierwszy to strój polowy, a dokładnie: czapka KOP, bluza i spodnie, płaszcz, a zimą kożuszek pod płaszczem, chlebak i manierka, pas główny z ładownicami i żabką, karabinek, szabla przy siodle, naboje i granaty, bagnet, sprzęt saperski, siodło troczone. Drugi to z kolei tzw., strój uroczysty w składający się z takich elementów jak: czapka KOP, bluza sukienna, spodnie, buty kawaleryjskie, ostrogi, płaszcz (w porze zimowej również kożuszek pod płaszczem), pas główny z ładownicami, karabinek, szabla przy siodle, lanca z proporczykiem, siodło troczone.



Dziś...

Obecnie konie służą są w Bieszczadzkim Oddziale Straży Granicznej w Placówkach Straży Granicznej Czarna Górna i Ustrzyki Górne. W każdej z nich szesnastu funkcjonariuszy korzysta z czterech wierzchowców. W PSG Czarna Górna „służą” Korynt, Feniks, Wasal, Aramis, a Ustrzykach Górnych – Kaprys, Bachmat, Falcon, Pasat. Na co dzień konie są pod opieką podmiotów zewnętrznych w kwestii zakwaterowania koni, obsługi codziennej, żywienia, udostępnienia pomieszczeń do przechowywania sprzętu jeździeckiego.



W Bieszczadzkim Oddziale Straży Granicznej z uwagi na warunki terenowe i charakter pełnionej służby konie wykorzystywane są do patrolowania i ochrony granicy państwowej. Ukształtowanie terenu przyległego do granicy państwa uniemożliwia dojazd do niektórych rejonów dostępnymi środkami transportu i dotarcie do takich miejsc możliwe jest wyłącznie

pieszo lub konno. Służba graniczna prowadzona z wykorzystaniem koni służbowych daje możliwość szybszego przemieszczania się, jak i objęcia większym zasięgiem patrolowanego odcinka. Nie mniej istotnym aspektem wykorzystywania koni w służbie jest jej pełnienie na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, z uwzględnieniem zachowania i ochrony naturalnych walorów przyrodniczych patrolowanych terenów. Co za tym idzie obraz funkcjonariuszy na koniach stanowi wizytówkę formacji i integralnie wpisuje się w charakter Bieszczadów.



W strukturze Straży Granicznej konie służbowe użytkowane są jedynie przez Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej.

Tekst: M. Telepko, S. Wojtowicz-Sander

Zdjęcia: P. Kowaleczko, S. Wojtowicz-Sander, domena publiczna